

# Andrzej Sądoliński

---

"Ucieczka Boya", Zygmunt Greń,  
"Miesięcznik Literacki" nr 2 (1975) :  
[recenzja]

---

Biuletyn Polonistyczny 18/3 (57), 75

---

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

(II) GRABOWSKA Maria: Pamiętniki zbiorowej pamięci. "Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza" R. VIII:1973 [1974] s.111-122.

Mimo różnic w sposobie prowadzenia narracji teksty osobistych wspomnień Kazimierza Władysława Wójcickiego nie okazują się całkowicie odmienne od jego prac o ambicjach studiów naukowych. W obu wypadkach ich autor stara się być medium zbiorowej pamięci narodu, opiera się na wspomnieniach i przekazach ustnych innych osób, korzysta też z dostępnych dokumentów pisanych. Przeznaczając swe prace dla masowego czytelnika, nie unikał Wójcicki wprowadzania do nich wątków romansowych i anegdot. Jego pamiętniki są nie tylko ważnym źródłem wiadomości o Warszawie z pierwszej połowy XIX wieku, lecz także świadectwem poglądów i gustów literackich pokolenia żyjącego w okresie późnego romantyzmu i wczesnego pozytywizmu w Polsce.

BP/57/15

M.G.

---

(II) GRĘBŃ Zygmunt: Ucieczka Boya. "Miesięcznik Literacki" 1975 nr 2 s.45-51.

Autor naświetla bliższe okoliczności wyjazdu - "ucieczki" Boya z Krakowa do Warszawy w 1922r. i stwierdza, że 17-letni pobyt w stolicy spowodował (poza przekładami) "zasadniczą przemianę" w pisarstwie Boya, który z "dobrotliwego szydery" i "beznamiętnego i wyrozumiałego obserwatora" stał się "szermierzem" - z gruntu innym pisarzem, niewiele przypominającym pisarza okresu krakowskiego. Przemiana ta uwidacznia się zwłaszcza w warszawskich recenzjach teatralnych - do głosu dochodzą tu "tony opozycji serio" wobec Krakowa; Boy zrywa z legendą Przybyszewskiego, zrywając tym samym niejako z własną przeszłością i młodością krakowską. Omawiając specyfikę okresu warszawskiego autor artykułu zauważa, że Boy starał się w swej działalności literackiej wykraczać poza sferę artystyczną, poznawać życie teatru od strony kulis, szukać "życia prawdziwego", nie urobionego jeszcze przez sztukę.

BP/57/16

A.S.